

W tym numerze:

▶ Załatwmy dziada kwasem!

Obudził mnie lepki dotyk, czyjeś palce przesuwały się po mojej ręce, zdążając powoli w górę. Nic nie widziałam, jakby na oczy spadła zasłona, ale słyszałam szybki oddech. To na pewno był mężczyzna. **str. 6**

▶ A jeśli znów mnie odwiedzi?

Spieszyłem się do domu, tak jak wszyscy. W tłumie mignęła mi nieruchoma postać na poziomie chodnika. Jakiś człowiek leżał przed budynkiem, był zwrócony twarzą do ściany. Zatrzymałem się. Może potrzebuje pomocy? **str. 20**

▶ Resortowy lokal

W środku nocy budziły mnie trzaski, szумы, fragmenty rozmów... Dźwięki zza ściany słyszałam niezwykle dokładnie. Co się dzieje, u licha? Gdy poszłam na policję, potraktowali mnie, jakbym miała halucynacje. **str. 24**

Czy wiesz, że...



SPIS TREŚCI

NUMER 3 ● 2019

HISTORIE

Głową w dół	4
Załatwmy dziada kwasem!.....	6
Dlaczego Pola wyjechała?	10
Powtórka z koszmaru	12
Taki sympatyczny gość	16
A jeśli znów mnie odwiedzi?	20
Resortowy lokal.....	24
W mroku	28
Oprócz nas nikogo tu nie ma.....	32
Albo poszczuję cię psem	36
Dar	40
Krzyżówki.....	15, 23, 38-39

ZDJĘCIA NA OKŁADCE: ADOBE STOCK
ZDJĘCIA W NUMERZE: ADOBE STOCK, SHUTTERSTOCK

Będkowice to niewielka wieś koło Sobótki, położona w województwie dolnośląskim, w powiecie wrocławskim. Po raz pierwszy wspomniął ją w 1209 roku Henryk I Brodaty w dokumencie rozgraniczającym dobra książęce i klasztorne opata Witosława na Śląży. W centrum wsi znajduje się niezwykle dwór z 1546 roku otoczony fosą, z renesansowym portalem i obramowaniami okiennic, z rozległym, zdziczałym parkiem wokół. Z kolei w lesie znajduje się wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe. Ale największą atrakcją okolicy jest kilkusetletni dąb, który ma prawie 5 metrów obwodu i jest pomnikiem przyrody. Świadców nie ma, ale – jak to w przypadku takich opowieści bywa – każdy zna kogoś, kto widział pojawiające się wokół dębu postacie o nieokreślonych kształtach. Można również zobaczyć ognisko, które samo się zapala i płonie przez kilka minut. Najłatwiej zaobserwować te zjawiska od września do listopada. Według dawnych wierzeń w tym czasie duchy osób, które zmarły w trakcie minionego roku oraz tych, które się jeszcze nie narodziły, zstępują na ziemię...